

## PROFESOR TADEUSZ KISIELEWSKI I JEGO PRACA W WYŻSZEJ SZKOLE PEDAGOGICZNEJ W OLSZTYNIE



Na tle prawie już ćwierćwiecznej działalności Instytutu Historii czy przeszło 40 letniego istnienia akademickiego kształcenia z historii krótkie uczestniczenie w tym Kisielewskiego mogłoby być niezauważalne. Na szczęście tak nie jest. Złożyło się na to kilka przyczyn, a jedną z nich była z pewnością silna osobowość Tadeusza. Prosił, by tak właśnie się do niego zwracać, choć w oficjalnych dokumentach figurowało imię Walenty. O tym nieużywanym imieniu przypomniał sobie, by odróżnić się od innego historyka, który z poznania przeszłości czyni niekiedy festiwal sensacji.

Tadeusz Kisielewski urodził się 14 lutego 1939 r. w Sierpcu na Mazowszu jako syn Mieczysława i Janiny z domu Bromirskiej. Studia historyczne ukończył na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w 1962 r. Krótko pracował (od grudnia 1962 do marca 1963 r.) jako bibliotekarz w Instytucie Słowianoznawstwa PAN. W latach 1963–1964 był zatrudniony jako nauczyciel w Szkole Podstawowej nr 143 w Warszawie, od 1964 – przez dwa lata – w Zakładzie Historii Ruchu Ludowego PAN jako bibliotekarz. Zresztą od 1963 r. był członkiem Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego. W latach 1967–1972 był kierownikiem Redakcji Historycznej w Ludowej Spółdzielni Wydawniczej, zaś w latach 1972–1973 był redaktorem działu społecznego w czasopiśmie „Wieś Współczesna”, piśmie teoretyczno politycznym ruchu ludowego, wydawanym przez Naczelny Komitet ZSL. Po otrzymaniu stypendium doktoranckiego (1973–1975) NK ZSL przygotował dysertację doktorską (*Ewolucja ideowo-polityczna przywódców ruchu ludowego okresu zaborów*, promotor A. Dobieszewski, obronioną w Wyższej Szkole Nauk Społecznych. Od 1975 do 1978 był zastępcą kierownika Wydziału przydziałnego NK ZSL, od 1978 do stycznia 1981 był Dyrektorem Centralnego Ośrodka Doskonale-

nia Kadr ZSL<sup>1</sup>. W gorącym 1981 r. objął obowiązki redaktora „Zielonego Sztandaru”, starając się przekształcić pismo w wiarygodny organ. W stanie wojennym został usunięty z redakcji. W latach 1982–1989 był dyrektorem Zakładu Historii Ruchu Ludowego, jeszcze w październiku 1981 r. habilitował się na podstawie pracy *Heroizm i kompromis. Portret zbiorowy działaczy ludowych*. W przełomowym roku 1989 widział zmiany na lepsze, które – jego zdaniem – zostały zmarnowane. Po epizodzie pracy w Szkole Głównej Planowania i Statystyki był w latach 1990–1992 prezesem Zarządu Ludowej Spółdzielni Wydawniczej. W 1990 r. został profesorem „belwederskim”. Krótko pracował w Częstochowie, w tamtejszej Wyższej Szkole Pedagogicznej, a następnie, w latach 1993–1996 – w Instytucie Historii Olsztyńskiej WSP. Przyszedł tu już jako doświadczony badacz, zwłaszcza ruchu ludowego, człowiek o zacięciu dziennikarskim, publicystycznym. Pisał felietony do prasy zebrane w zbiory<sup>2</sup>.

Z historykami olsztyńskimi nie miał wcześniej wiele styczności. W latach 80. uczestniczył w sesji dotyczącej spółdzielczości na ziemiach zachodnich i północnych<sup>3</sup>, a jeszcze wcześniej wydał wspomnienia Fryderyka Leyka<sup>4</sup>. W okresie olsztyńskim Kisielewski coraz bardziej przesuwał się z problematyki myśli społeczno-politycznej w kierunku problematyki politycznej i dyplomatycznej Europy Środkowo-Wschodniej. Po niespodziewanej śmierci prof. Stanisława Szostakowskiego, który zatrudnił go w Olsztynie, Kisielewski został kierownikiem Zakładu Historii Polski i Powszechnej XIX w.. W zespole tym znalazł się prof. Sławomir Kalembka<sup>5</sup>, jak się okazało starszy kolega z UMK, z tego samego seminarium oraz niżej podpisany. Z tym pierwszym wspominał toruńskie czasy i wspólnego mistrza – prof. Witolda Łukaszewicza. 26 października 1995 r. zorganizował sesję naukową pt. „Powrót Stanisława Mikołajczyka do kraju. Doświadczenia polskie i krajów Europy Środkowo-Wschodniej”. Jej pokłosiem jest tom studiów *Czy Europa Środkowo-Wschodnia mogła się wybić na wolność*<sup>6</sup>. Udana sesja zachęciła go do kontynuacji.

<sup>1</sup> Wydał wtedy *Historię polskiego ruchu ludowego. Podręcznik dla cudzoziemców*, Warszawa 1981, ss.100 – w języku angielskim, francuskim, niemieckim, rosyjskim.

<sup>2</sup> Zob. T. Kisielewski, *Zapiski historyczno-polityczne z lat 1981–1991*, Częstochowa 1994; *Własnym kursem. Wybór pism historycznych i politycznych z lat 1967–2003 z komentarzami*, Bydgoszcz 2003.

<sup>3</sup> Zob. *Spółdzielczość pracy na Ziemiach Zachodnich i Północnych 1945–1985. Materiały z konferencji*, Olsztyn, 5–6 września 1985 r., oprac.: [kom. red. J. Bojarski, Z. Głodek, E. Wojnowski], Olsztyn 1988.

<sup>4</sup> F. Leyk, *Pamięć notuje i utrwała. Wspomnienia*, oprac. T. Kisielewski, Warszawa 1969, ss. 225.

<sup>5</sup> Po latach będzie mu bardzo zależało, by znaleźć się w wśród autorów *W kraju i na wychodźstwie. Księga pamiątkowa ofiarowana Profesorowi Sławomirowi Kalembce w sześćdziesięciolecie urodzin*, Toruń-Olsztyn 2001 – zamieścił tu *Federalizm w myśli politycznej emigracji polskiej na przełomie lat czterdziestych i pięćdziesiątych XX wieku*, s. 667–680.

<sup>6</sup> Pod redakcją T. Kisielewskiego i N. Kasparka, Olsztyn 1996. Treść: T. Kisielewski: *Słowo wstępne*, s. 5-6; idem, *Czy Polska miała szanse wybić się na niepodległość i demokrację? Linia realistyczno-pragmatyczna i realistyczno-niezłomna w polityce polskiej przelomu wojny*

W rozmowach z prof. Sławomirem Kalembką i niżej podpisanym, Kisielewski zastanawiał się, kiedy można już mówić o kolaboracji, gdzie są jej granice. Czytelne w latach II wojny światowej pod okupacją niemiecką, ale gdzie indziej? I wtedy zrodził się pomysł, by zorganizować sesję pt. „Między irredentą a kolaboracją w XIX wieku. Postawy społeczeństwa polskiego wobec zaborców”<sup>7</sup>. Miał to być wstęp do dyskusji o czasach PRL. Jednak losy potoczyły się inaczej. Personalne zawirowania w olsztyńskim Instytucie Historii w 1996 r. zniechęciły Profesora do pracy w Olsztynie. Mawiał do mnie: „już dość w życiu się nakłóciłem, już dość mam sporów, chcę spokojnie pracować”. Takie miejsce znalazł w WSP w Bydgoszczy. Szkoda. Z olsztyńskim środowiskiem naukowym nie utracił jednak kontaktu, pisał do „Ech Przeszłości”, kibicował nam niezwykle życzliwie, recenzował pracę habilitacyjną dr. hab. Witolda Gieszczyńskiego, był pełen uznania do walorów merytorycznych tego opracowania.

Po 1996 r. utrzymywałem z nim kontakt, najczęściej w Warszawie. Zawsze z dumą opowiadał o synu Kajetanie. Był człowiekiem spokojnym, ale unosił się, mówił podniesionym głosem, kiedy przyszło mu mówić o historii najnowszej, o wydarzeniach ostatnich lat. Nie uznawał tu żadnych kompromisów. Przy jowialnym wyglądzie i takowym charakterze, był niezwykle zasadniczy w swoich poglądach historycznych. Choroba zabrała go bardzo szybko, jeszcze w rozmowie telefonicznej na kilka dni przed śmiercią umawiał się ze mną na przyjazd do Olsztyna, na omówienie jego najnowszej książki<sup>8</sup>. Los napisał inny scenariusz.

Norbert Kasparek  
(Olsztyn)

---

*i pokoju*, s. 7–27; Henryk Bartoszewicz, *Europa Środkowo-Wschodnia w polityce Związku Sowieckiego 1939–1947*, s. 29–43; Marek Kazimierz Kamiński, *Czechosłowacja w polityce Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii w latach 1945–1948. Klęska czeskiego „realisty” prezydenta Eduarda Benesa*, s. 45–58; Jerzy Robert Nowak, *Jak umierała węgierska demokracja (1945–1948)*, s. 59–80; Andrzej Koryn, *Rumunia w polityce wielkich mocarstw. Od przewrotu sierpniowego 1944 do ustanowienia republiki ludowej w grudniu 1947 r.*, s. 81–94; Michał Jerzy Zacharias, *Wewnętrzne i międzynarodowe aspekty zwycięstwa komunistów w Jugostawii. U źródeł jugosłowiańskiej odmiany systemu komunistycznego*, s. 95–111; J. R. Nowak, *Albania 1944–1948. Terror wobec sił niekomunistycznych i walki frakcyjne*, s. 113–122; Adam Koseski, *Walka o władzę w Bułgarii (1944–1948)*, s. 123–145.

<sup>7</sup> Do tej pory odbyło się 6 takich spotkań, wydano 4 tomy posesyjne o tym tytule.

<sup>8</sup> T. Kisielewski, *Partii portret własny. Polityka i świadomość w PZPR – studium upadku*, Warszawa 2011, ss. 447.